



Ministerstwo Klimatu i Środowiska pracuje nad kolejną reformą dofinansowań w „Czystym Powietrzu” planując znaczące ograniczenia dla pomp ciepła – ze względu na miejsce produkcji urządzeń i komponentów. Zdaniem trzech największych organizacji reprezentujących producentów i importerów urządzeń grzewczych w Polsce – PORT PC, SPIUG oraz APPLiA Polska – propozycje, które ministerstwo przedstawiło w tej kwestii, są nie do przyjęcia. Uderzają zarówno w branżę, jak i konsumentów. Ich efektem może być zablokowanie dostępu do nowoczesnych technologii, wywindowanie cen oraz kolejne poważne załamanie rynku.

W reakcji na okazane propozycje zmian, **Polska Organizacja Rozwoju Technologii Pomp Ciepła (PORT PC), Stowarzyszenie Producentów i Importerów Urządzeń Grzewczych (SPIUG) oraz APPLiA Polska – Związek Pracodawców AGD i HVAC** wystosowały wspólne branżowe stanowisko do Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Wyrażają w nim swój stanowczy sprzeciw wobec nowych kryteriów wsparcia dla pomp ciepła i apelują o wstrzymanie prac nad zmianami.

Organizacje wskazują przy tym na chaos regulacyjny i nierównoprawne traktowanie technologii grzewczych w „Czystym Powietrzu”. W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy MKiŚ wielokrotnie zmieniało zasady tego programu, wprowadzając kolejne obostrzenia wymierzone przede wszystkim w pompy ciepła. To ogromne obciążenie dla

rozwijającej się branży tych urządzeń w Polsce. To również wyraźny sygnał dla inwestorów, że technologia pomp ciepła ma ograniczone zaufanie decydentów. Wszystko to pomimo wskazania jej przez Unię Europejską jako priorytetową technologię zapewniającą w największym stopniu bezpieczeństwo energetyczne kontynentu. Z pewnością nie takie cele powinny przyświecać programowi „Czyste Powietrze” i transformacji energetycznej budynków w Polsce. Dodatkowe ograniczenia, nad którymi obecnie pracuje ministerstwo, mogą tylko pogłębić widoczne już załamanie rynku w tym segmencie i zwiększyć niepewność inwestorów oraz podmiotów produkujących pompy ciepła w Polsce.

Organizacje podkreślają także, że projektowane kryteria pomijają jeden z kluczowych celów programu „Czyste Powietrze” — rzeczywistą poprawę efektywności energetycznej budynków. Nie koncentrują się na wyborze najbardziej efektywnych technologii i nie przekładają na oszczędności energii ani redukcję emisji. Wprowadzają natomiast dodatkowe bariery administracyjne i ograniczenia formalne, stanowiąc jedynie czystą biurokrację. Tymczasem to efektywność energetyczna powinna pozostać jednym z głównych kryteriów oceny technologii w programie.

Główne zastrzeżenia branży do nowych propozycji MKiŚ:

1. Ograniczenie wsparcia tylko do pomp ciepła produkowanych w Unii Europejskiej.

Branża podkreśla, że decyzja o uzależnieniu dofinansowania od miejsca produkcji urządzenia nie ma podstawy prawnej i jest sprzeczna z zasadami jednolitego rynku Unii Europejskiej. Wiele kluczowych komponentów pomp ciepła – takich jak sprężarki czy wentylatory – jest produkowanych poza Europą, nawet w przypadku urządzeń montowanych w krajach UE. Wprowadzenie takiego kryterium może doprowadzić do ograniczenia oferty dostępnej na rynku, wzrostu cen urządzeń oraz ryzyka rozwoju szarej strefy.

– *Obecne propozycje zmian uderzają w fundamenty rynku pomp ciepła w Polsce – alarmuje **Paweł Lachman, prezes zarządu PORT PC**. – Dlatego apelujemy o zatrzymanie tego procesu i powrót do dialogu z branżą, aby stworzyć rozwiązania, które będą służyć inwestorom i środowisku.*

1. Naruszenie zasad konkurencji i ryzyko działań protekcyjnych.

Według organizacji branżowych, planowane zmiany mogą zostać uznane za formę protekcyjizmu i skutkować reakcją ze strony innych państw członkowskich UE, a także ograniczyć dostęp polskich producentów do rynków europejskich.

Wojciech Konecki, prezes APPLiA Polska, mówi bez ogródek – *Te rozwiązania są oderwane od realiów rynkowych i wprowadzają nieuzasadnione preferencje, które mogą zaszkodzić zarówno wielu firmom inwestującym w Polsce, jak i polskim producentom, którzy chcą działać na rynkach europejskich.* Tego samego zdania jest **Janusz Starościk, prezes SPIUG** – *Wymogi planowane przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska są sprzeczne z kierunkiem działań całej Unii Europejskiej i mogą nas wykluczyć z jednolitego rynku.*

1. Brak spójności z polityką UE i trwającymi pracami Komisji Europejskiej.

Obecnie Komisja Europejska intensywnie pracuje nad jednolitymi zasadami wspierania pomp ciepła w ramach tzw. Clean Industrial Deal (planu na rzecz czystego przemysłu). Propozycja Ministerstwa Klimatu i Środowiska wyprzedza te regulacje i powstaje w oderwaniu od prac KE, co grozi sprzecznością z przyszłym prawem europejskim.

1. Wyśrubowane i nieakceptowalne kryteria jakościowe.

Organizacje branżowe wskazują m.in. na:

- brak uzasadnienia dla usunięcia z listy dofinansowań pomp ciepła klasy A⁺ przy jednoczesnym pozostawieniu na niej urządzeń grzewczych o najniższej klasie energetycznej D (co jest wyraźnie sprzeczne z taksonomią zrównoważonego finansowania i unijnym rozporządzeniem o etykietowaniu energetycznym, a także będzie

skutkowało drastycznym podwyższeniem rachunków za energię) czy kotłów na biomasę, które co najwyżej mogą się charakteryzować klasą A+;

- wymóg stosowania czynnika chłodniczego o współczynniku GWP poniżej 150, co de facto wyklucza wiele nowoczesnych urządzeń typu split;
- brak realnego okresu przejściowego dla wdrożenia nowych, rygorystycznych wymagań akustycznych (dot. obniżenia poziomu hałasu);
- brak transparentnych i dostosowanych do polskiego klimatu wymagań dotyczących efektywności sezonowej pomp ciepła (np. współczynnika COP dla A-15W32).

Branża postuluje: wstrzymać prace, zrobić rachunek!

PORT PC, SPIUG oraz APPLIA Polska w stanowisku przekazanym Ministerstwu Klimatu i Środowiska zaapelowały o:

- wstrzymanie prac nad ograniczeniami dotyczącymi miejsca produkcji do czasu zakończenia prac legislacyjnych Komisji Europejskiej;
- zachowanie proponowanego kryterium środowiskowego – obowiązku wpisu producentów do rejestru BDO, czyli bazy danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami;
- wprowadzenie klarownych i technicznie wykonalnych kryteriów jakościowych dla pomp ciepła po dalszych konsultacjach z branżą;
- ustanowienie realnych okresów przejściowych dla nowych wymagań technicznych.

Warto przypomnieć, że w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy Ministerstwo Klimatu i Środowiska wielokrotnie zmieniało zasady programu „Czyste Powietrze”. Pogłębiało to niepewność inwestorów, destabilizowało rynek pomp ciepła w Polsce i utrudniało realizację prac uczniwym wykonawcom. Punktem zwrotnym był kwiecień 2024 r., kiedy Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosił nowe zasady dofinansowania do pomp ciepła bez uzgodnienia wielu szczegółów z czołowymi organizacjami branżowymi. Zmiany w regulaminie były kluczowe, ale zupełnie nietransparentne. Popierała je wyłącznie jedna organizacja, której firmy członkowskie mają około 3% udziału w polskim rynku pomp ciepła i to tylko w jednej z czterech kategorii tych urządzeń, działając zasadniczo w obszarze kotłów biomasowych.

Nowe zasady doprowadziły w maju ub.r. do usunięcia z listy ZUM (Zielonych Urządzeń i Materiałów) ponad 80% producentów pomp ciepła – w tym większości europejskich marek. Nakładały one np. obowiązek wykonywania badań efektywności pomp ciepła dla zastosowań niskotemperaturowych, co nie miało żadnego technicznego uzasadnienia. Wiązało się natomiast z koniecznością poniesienia przez producentów lub dystrybutorów ogromnych kosztów na dodatkowe badania. Firmy szacują, że ich bezpośrednie wydatki na ten cel sięgnęły znacząco ponad 30 mln zł. Istotnym kosztem były też utracone korzyści i utracony czas dziesiątek firm, ponieważ po kilku miesiącach ministerstwo odstąpiło od wymogu, przyznając tym samym, że nie był on zasadny. Chaos na rynku pogłębiały też inne działania, takie jak czasowe przywrócenie uznawania europejskich znaków jakości z późniejszym ich ponownym zablokowaniem oraz wadliwa komunikacja, która pośrednio podważała wiarygodność tych certyfikatów – mimo że są one uznawane w niemal wszystkich krajach Europy. To wszystko stało się powodem skargi złożonej przez PORT PC do Komisji Europejskiej w grudniu 2024 r. Również decyzje podjęte w marcu 2025 r. budzą całkowite zdziwienie i niezrozumienie wśród branży. NFOŚiGW uznał europejskie znaki jakości za wystarczające do wpisu na listę ZUM w przypadku trzech kategorii pomp ciepła, lecz odmówił ich uznania dla najliczniejszej grupy — pomp ciepła typu powietrze-woda. To decyzja całkowicie nietransparentna i budząca wątpliwości co do jej podstaw prawnych.

Obecnie trzy największe organizacje branżowe: PORT PC, SPIUG oraz APPLiA Polska, kolejny raz zadeklarowały w piśmie do Ministerstwa Klimatu i Środowiska wolę współpracy z rządem i ekspertami w celu wypracowania optymalnych zasad wsparcia w „Czystym Powietrze”. Takich, które umożliwią harmonijny rozwój rynku pomp ciepła w Polsce i osiągnięcie celów klimatycznych, a jednocześnie faktycznie będą służyć ochronie interesów konsumentów.

newss.pl

Branża grzewcza ostrzega: nowe kryteria w programie "Czyste Powietrze" zagrażą rynkowi pomp ciepła

[Źródło: PORT PC, SPIUG, APPLiA]

Fot. Pixabay.com

PORT PC

[press box](#)